

Sygn. akt VIII *Pa* 71/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa B. B. (1) (B.)

przeciwko Urzędowi Miasta w R.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 12 stycznia 2015 r. **sygn. akt** IV P 40/14

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn.akt VIII Pa 71/15

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa B. B. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Urzędu Miasta w R. kwoty 11 682zł. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania podnosząc, że wręczone powódce wypowiedzenie umowy o pracę jest prawidłowe pod względem formalnym, jak i uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 12.01.2015r. Sąd Rejonowy w Z. uwzględnił powództwo w całości i obciążył pozwanego kosztami postępowania.

Ustalono, że powódka od 7.01.2003r. była pracownikiem pozwanego, przy czym od 1.08.2005r. pełniła funkcję kierownika referatu praw jazdy w Wydziale Komunikacji. Od początku zatrudnienia powódka była upoważniona do przetwarzania danych osobowych w wykazie osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami, a od 29.07.2007r. do przetwarzania danych osobowych w zakresie niezbędnym do realizacji przydzielonych obowiązków służbowych.

Do obowiązków powódki należała między innymi weryfikacja akt ewidencyjnych kierowców oraz wprowadzanie danych do systemu informatycznego, wypełnianie wniosków w miejscu przeznaczonym do wydania decyzji, prowadzenie ewidencji kierowców w systemie informatycznym, zakładanie akt ewidencyjnych kierowców i układanie w archiwum, odtwarzanie akt ewidencyjnych kierowców, prowadzenie kartotek kierowców oraz akt kierowców przybyłych i ubytych z terenu miasta, współdziałanie z Wojewódzkimi Ośrodkami Ruchu Drogowego, Policją, przyjmowanie stron i udzielanie informacji dotyczących uprawnień do prowadzenia pojazdów, udzielanie pisemnych odpowiedzi na korespondencję w sprawie uprawnień do prowadzenia pojazdów, jak również wykonywanie innych prac zleconych przez naczelnika Wydziału .

Powódka miała dostęp do sytemu (...), zawierającego dane osobowe-adresowe mieszkańców R., do którego logowała się przy pomocy swojego hasła. Bezspornym było, że powódka nikomu nie udostępniła swojego hasła oraz, że oprócz niej dostęp do systemu posiadał K. S..

(...) posiada większą bazę danych niż system (...), który zawiera wyłącznie dane osób posiadających uprawnienia do prowadzenia pojazdów pod warunkiem, że osoby te wystąpiły o nowe prawo jazdy.

W systemie (...) można znaleźć takie dane jak imię, nazwisko, nazwisko rodowe, imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia, adres zamieszkania, dane dotyczące stanu cywilnego, dane dotyczące współmałżonka. To do jakich danych miał dostęp dany pracownik zależało od tego, jakie uprawnienia posiadał, przy czym były one powiązany z zakresem jego obowiązków. (...) nie zawiera informacji dotyczących posiadanych przez daną osobę kwalifikacji np. czy ma uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Przy wyszukiwaniu danej osoby po nazwisku na wydruku wejść do sytemu pojawia się informacja „szczegóły”, przy wyszukiwaniu na podstawie innej danej np. daty urodzenia, pojawia się informacja „lista”.

W Wydziale Komunikacji nie było praktyki ewidencjonowania ilości wejść do sytemu (...), przypisywania ich do konkretnych spraw jak również wypisywania wniosków o udostępnienie danych.

Do czasu odebrania powódce dostępu do systemu (...), pracownicy Wydziału Komunikacji codziennie korzystali z tej bazy danych w związku z wykonywaniem powierzonych im zadań. Powódka dokonywała sprawdzeń w systemie (...) także dla innych pracowników Wydziału, gdy w trakcie wykonywania przez nich obowiązków służbowych pojawiały się na przykład wątpliwości, czy Urząd Miasta w R. jest właściwy do rozpoznania sprawy.

W styczniu 2013r. powódka dokonała 110 zapytań w systemie (...), w lutym 163, w marcu 248, a w kwietniu (...). Zwiększona liczba wejść powódki do sytemu wiązała się z wykonywanym przez nią obowiązkami służbowymi.

Sąd I instancji ustalił, że na początku 2013r. naczelnik Wydziału (...) korzystając z okazji, że do wydziału skierowany został stażysta z Urzędu Pracy, wydała podległym jej pracownikom polecenie uporządkowania magazynu podręcznego, gdzie gromadzono akta kierowców z miasta R., którym wydano prawo jazdy w latach 50-tych, a którzy nie wymienili starego dokumentu prawa jazdy. Koniecznym było sprawdzenie każdej teczki celem ustalenia, czy osoba ta nadal zamieszkuje na terenie R.. Porządkowaniem magazynu zajmowali się wszyscy pracownicy, wtedy kiedy nie było petentów. W marcu i kwietniu 2013r. czynności te wykonywała powódka, której stażysta przynosił teczki z magazynu, a następnie dane kierowców były sprawdzane w systemie (...). Oprócz danych zawartych w teczkach, w systemie sprawdzane były także dane widniejące na zaświadczeniach lekarskich, które nie były przypisane do

żadnej teczki. Nigdzie nie prowadzono ewidencji dokumentów, które podlegały weryfikacji w bazie danych osobowych. Dokumenty, których nie można było przypisać do żadnej teczki, zaświadczenia lekarskie osób, które nie zamieszkiwały już na terenie R. i utraciły ważność była składane do tzw. portfela, a następnie niszczone

Dokumentów do sprawdzenia było bardzo dużo, część z nich była wpisana ręcznie, a pisownia była nieczytelna. W związku z tym do sytemu wprowadzano różną pisownię szukanego nazwiska lub inne dostępne dane.

Na prośbę pracownika pozwanego J. B. powódka dokonała sprawdzenia w systemie (...) danych jej rodziców. J. B. występowała wtedy w charakterze pełnomocnika swojej matki, która była petentem urzędu i załatwiała sprawę w Wydziale Komunikacji. W dniu 19 marca 2013r. na wiosek S. J. sprawdziła dane dotyczące jej matki tj. numer dowodu osobistego i PESEL.

Dalej ustalono, że Prezydent Miasta R. poleceniem służbowym z dnia 10 maja 2013r. nakazał dokonanie weryfikacji zasadności przeglądania danych osobowych przez powódkę w dniach 21 marca, 17-19 kwietnia i 22-23 kwietnia 2013r.

W toku postępowania wyjaśniającego powódka nie była w stanie przypisać wszystkich logowań do konkretnych spraw, a liczba akt przedstawiona w przygotowanym przez nią oraz jej przełożoną wykazie nie zgadzała się z liczbą wejść do bazy danych. Liczba zapytań, które nie znalazły pokrycia w wykazach sporządzonych przez Wydział Komunikacji wyniosła 731, nadto zapytania dotyczyły osób, które nie były petentami Wydziału Komunikacji.

Powódka nigdy nie organizowała, ani nie była zaangażowana w jakikolwiek inny sposób w organizację referendum mającym na celu odwołanie prezydenta miasta R., Powódka była zawsze bardzo dobrze oceniana przez swoich przełożonych, co potwierdzały okresowe oceny jej kwalifikacji sporządzane co dwa lata przez naczelnika Wydziału (...).

Pismem z dnia 23 stycznia 2014r. pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę. Jako przyczynę wskazano utratę zaufania, spowodowaną naruszeniem obowiązków pracownika samorządowego, między innymi w zakresie art.100 2 pkt.2,4,6 kp oraz art. 24 ust.2 pkt.1 i 6 ustawy o pracownikach samorządowych w związku z art.23 ust.1 ustawy o ochronie danych osobowych. Wskazano, że w miesiącach marcu i kwietniu 2013r., między innymi w dniach od 17 do 23 kwietnia 2013r. powódka dopuściła się nieuzasadnionych tj. niezwiązanych z wykonywaniem obowiązków pracowniczych oraz niespełniających przesłanek z art.23 ustawy o ochronie danych osobowych wejść do sytemu (...) i generowała zapytania dotyczące danych osobowych mieszkańców miast bez uzasadnienia. Zapytania te dotyczyły między innymi zastępcy prezydenta miasta M. P. oraz jego małżonki. Takie zachowanie powódki, zdaniem pozwanego narusza zasady godnego zachowania pracownika samorządowego.

Postanowieniem z dnia 05 listopada 2013r. Prokuratura Rejonowa G. Wschód w G. umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień służbowych przez powódkę, a Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej utrzymał w mocy niniejsze orzeczenia zaskarżone przez miasto R..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że powódka dopuściła się uchybień uzasadniających rozwiązanie z nią umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Następnie odwołując się do art. 30 § 4 kp, Sąd Rejonowy podkreślił, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powinna być prawdziwa i konkretna, a ocena jego zasadności dokonywana jest w granicach przyczyn podanych pracownikowi przez pracodawcę. Dalej podniósł Sąd I instancji, że pozwany w toku procesu nie wykazał, że powódka dopuściła się nieuzasadnionych i niezwiązanych z wykonywaniem obowiązków pracowniczych oraz niespełniających przesłanek z ustawy o ochronie danych osobowych wejść do systemu (...). Fakt, że powódka nie była w stanie powiązać wszystkich logowań w systemie (...) z konkretną sprawą prowadzoną w Wydziale Komunikacji, nie jest uzasadnionym domniemaniem, że wejścia do systemu nie były związane z wykonywaniem przez powódkę obowiązków służbowych.

Sąd Rejonowy podkreślił brak obowiązku ewidencjonowania wejść do systemu, przypisywania ich do konkretnej sprawy, okoliczność częstego sprawdzania danych – weryfikacji petenta jeszcze przed założeniem oraz fakt

porządkowania magazynu podręcznego i archiwizacji akt kierowców z lat 50-tych. Za nieuprawnione zostało uznane twierdzenie pozwanego, że powódka logowała się do systemu (...) z ciekawości. W ocenie Sądu Rejonowego fakt, że wśród wyszukiwanych nazwisk znalazło się nazwisko (...), które nosi jeden z zastępców prezydent miasta R., nie daje podstaw do stwierdzenia, że powódka chciała zaspokoić swoją ciekawość i w innych celach niż służbowe dokonywała sprawdzeń w systemie. Sąd zauważył, że nazwisko (...) nie jest nazwiskiem, rzadko występującym wśród mieszkańców R., co potwierdziła sama strona pozwana dołączając wydruk z logowań do systemu (...), oraz, że wpisanie jednej danej w wyszukiwarce generuje listę osób o tym samym nazwisku. Sąd Rejonowy nadmienił, że dane Pana M. P. wraz z życiorysem znajdują się na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miasta w R.. Nadto wskazano, że wydruk wejść do systemu (...) przedłożony przez pozwanego potwierdza w tym zakresie zeznań powódki oraz pracowników Wydziału Komunikacji.

Sąd I instancji zauważył również, że gdyby porządkowanie archiwum odbyło się w innym czasie niż przygotowywanie referendum w sprawie odwołania prezydent miasta i nie wyszła sprawa z pracownikiem Straży Miejskiej nikt nie miałby zastrzeżeń do rzetelnie wykonanej przez powódkę pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczność, że ustalenia niektórych danych można było dokonać w inny sposób niż poprzez sprawdzenie w systemie (...), nie oznacza, że powódka dopuściła się nieuzasadnionych wejść do bazy danych, szukając aktualnych danych danej osoby na przykład przez dane jej rodziców, czy też sprawdzając aktualne miejsce pobytu za pośrednictwem danych osoby współzamieszkującej. Wszystkie bowiem te czynności były podejmowane celem sprawnego i skutecznego wykonania obowiązków pracowniczych.

Uznając, zarzuty postawione powódce za całkowicie chybione, Sąd Rejonowy na podstawie art.45 §1 kp i art.47¹ kp zasądził na jej rzecz odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę i orzekł o kosztach postępowania.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego - tj. art. 233 k.p.c. w związku z art. 30 § 4 k.p. - mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że rozwiązanie z powódką umowy o pracę było nieuzasadnione.

W oparciu o powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obydwie instancje wg norm przepisach, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była zgodność z prawem wypowiedzenia powódce umowy o pracę przez pozwanego pracodawcę dokonana oświadczeniem złożonym w dniu 23.01.2014r.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Rejonowy przeprowadził obszernie postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd II instancji podziela w całości argumentację Sądu I instancji i nie widzi potrzeb powielania tej argumentacji w swoim uzasadnieniu.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z normą art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje

wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem Sądu Orzekającego, wyrażającego istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Jednocześnie z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie Sądu nie może naruszać logicznego powiązania wniosków z zebranyim materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może budować jednak na tle tych zeznań wniosków, które z nich nie wynikają. Swobodna ocena dowodów musi odpowiadać prawnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymogów dotyczących źródeł dowodzenia i zasady bezpośredniości, nadto ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Z kolei samo przytoczenie w skardze apelacyjnej odmiennej własnej oceny zebranego materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z 3.09.1969 r. sygn. PR 228/69 nie publikowany, wyrok SN z 7.01.2005 r. IV CK 387/04, LEX nr 177263, wyrok SN z 15.04.2004 r. IV CK 274/03 LEX 164852 i inne).

Apelujący, nie kwestionując dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, stawia zarzut naruszenia prawa procesowego uzasadniając go jedynie własną oceną zebranego materiału dowodowego odmienną od poczynionej przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu Odwoławczego apelacja pozwanego stanowi w istocie niedopuszczalną polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji mieszczącą się w granicach oceny swobodnej w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Niespornym w sprawie jest, że wypowiedzenie umowy o pracę powódki z dnia 23.01.2014r. jest pod względem formalnym zgodne z art. 30§4 kp, bowiem pozwany wskazał przy przyczynie, które w jego ocenie uzasadniały rozwiązanie stosunku pracy powódki. Sąd I instancji wbrew treści apelacji nie dopuścił się naruszenia tego przepisu. Przypomnieć należy, że po myśli tego przepisu pracodawca jest zobowiązany podać przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony.

Podana przyczyna wyznacza dla sądu granice jej oceny, a na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia jej prawdziwości i zasadności. Ocena czy podana przyczyna wypowiedzenia uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy jest dokonywana w oparciu o art. 45 § 1 k.p. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20.01.2015r., I PK 140/14, lex 1653739, „ istnieje różnica między przyczyną wypowiedzenia, o której mowa w art. 30 § 4 k.p., a uzasadnionym wypowiedzeniem w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. Z brzmienia tych przepisów oraz ustalonych poglądów judykatury wynika, że podana przyczyna jest tylko częścią uzasadnienia (choć najważniejszą) i że przyczyna ta, nawet gdy jest prawdziwa, może nie uzasadniać wypowiedzenia”.

W rozpoznawanej sprawie, Sąd Odwoławczy podziela w pełni stanowisko Sądu I instancji, że pozwany nie wykazał iż powódka dopuściła się uchybień uzasadniających wypowiedzenie jej umowy o pracę.

Niekwestionowanym jest, że w okresie wskazanym w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, powódka dokonała większej niż zwykle ilości logowań do systemu (...). Jednakże, jak wynika z przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w większości było to spowodowane archiwizacją dokumentacji kierowców z lata 50-tych. Mając na uwadze nie kwestionowane okoliczności, w tym, że powódka nie była zobowiązana do prowadzenia ewidencji wejść do systemu (...), nikt nie odnotowywał likwidowanych dokumentów kierowców z lat 50-tych / których nie można było przypisać do żadnej teczki/, w żaden sposób nie można stwierdzić, że dokonane logowania były nieuzasadnione. Z akt sprawy wynika również, że w wydziale komunikacji w spornym okresie nie było praktyki wypisywania wniosku o udostępnienie danych, co skutkowało dokonywaniem przez powódkę sprawdzeń w systemie na zapytania współpracowników. Pozwany okoliczności tych nie kwestionował. Fakt, że wejścia powódki do systemu (...) miały wyłącznie na celu wykonywanie zadań służbowych potwierdzona została przez przełożoną i

współpracownicy powódki. Przełożona powódki B. K. wyjaśniła szczegółowo z jakich przyczyn powódka korzystała z systemu (...) przy archiwizacji magazynu podręcznego. Oznacza to, że powódka działała zgodnie z przyjętą organizacją pracy w wydziale, oraz za aprobatą swojej przełożonej, tak więc zarzuty apelującego w tym zakresie są bezzasadne.

Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że postępowanie dowodowe nie wykazało, że powódka logowała się do systemu (...) z ciekawości, i dotyczy to zarówno wymienionego M. P., jak i innych osób, wymienionych w apelacji pozwanego. Jak to wyjaśnił Sąd Rejonowy, wpisanie jednej danej w systemie generowało listę osób o tym samym nazwisku, czasami była potrzeba wprowadzania różnej pisowni szukanego nazwiska/ zeznania B. K. k.185/ – co również generowało listy osób o tych nazwiskach – jednakże nie było równoznaczne z przetwarzaniem danych tych osób. W tych okolicznościach zarzut apelującego o bezprawnym przetwarzaniu danych takich osób bez ich wiedzy i zgody jest bezpodstawny.

Uznanie, że wszystkie wejścia powódki do systemu były uzasadnione i zgodne z prawem oznacza, że nie było podstaw do utraty zaufania do powódki. Po myśli art. 45 § 1 kp w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o odszkodowaniu.

W tych okolicznościach, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że podane przez pozwaną przyczyny nie uzasadniały wypowiedzenia umowy o pracę powódki i uwzględnił powództwo.

Mając na względzie powyższe Sąd drugiej instancji, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji jako pozbawionej podstaw.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. [Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn.zm.].

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia